

Majewski, Dariusz

Błogosławiony Abp Antoni Julian Nowowiejski (1858-1941) : sylwetka Ojca Diecezji

Studia Płockie 28, 111-119

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Dariusz Majewski

BŁOGOSŁAWIONY ABP ANTONI JULIAN NOWOWIEJSKI (1858–1941).

Sylwetka Ojca Diecezji

Sylwetka Arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego, Biskupa Płockiego w latach 1908–1941 jest dość dobrze znana zarówno duchownym jak i świeckim płockiej diecezji¹. W niniejszym artykule spróbuję, opierając się na dotychczasowych badaniach i publikacjach, a także wspomnieniach osób, które osobiście znały Arcybiskupa (szczególnie wspomnieniach już opublikowanych, autorstwa ks. prof. L. Grabowskiego² czy ks. prof. Wł. Mąkowskiego³) przypomnieć jego sylwetkę jako prawdziwego Ojca Diecezji. Czytając bowiem wspomnienia o Nim ludzi, którzy znali Go osobiście czy wręcz byli Jego współpracownikami, trudno nie odnieść wrażenia, że to właśnie postawa Ojca dla kapłanów i wiernych świeckich była niezwykle ważnym rysem Jego osobowości. Natomiast rozliczne działania zewnętrzne: duszpasterskie, naukowe i organizacyjne z niej wypływały i w niej znajdowały swe źródło.

1. Przygotowanie do biskupstwa

Najpierw więc zauważmy, że opatrność pozwoliła Księdzu Nowowiejskiemu dobrze przygotować się do roli duchowego Ojca Kościoła Płockiego. Urodził się wprawdzie poza diecezją, a mianowicie 11 lutego 1858 roku we wsi Lubienie leżącej w parafii Krynki koło Opatowa w diecezji Sandomierskiej. Ojciec jego był nadleśniczym w leśnictwie Ilża. Nauki początkowe pobierał w domu rodzinnym,

¹ Najobszerniejszym jak dotychczas opracowaniem na temat życia i działalności Abpa A. J. Nowowiejskiego jest praca zbiorowa pod redakcją A. Suskiego, W. Góralskiego i T. Żebrowskiego, zatytułowana „Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski 1908–1941” (Płock 1991).

² L. Grabowski, Sylwetka duchowa Arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego (wspomnienia), w: Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski 1908–1941, pr. zb. pod red. A. Suskiego, W. Góralskiego, T. Żebrowskiego, Płock 1991, s. 419 – 455.

natomiast gimnazjum kończył w Radomiu. Już jednak w 1873 roku wraz z rodzicami przeniósł się do Płocka, z którym był związany do końca życia. Mając 16 lat, po zdaniu odpowiednich egzaminów, został przyjęty w poczet alumnów miejscowego Seminarium Duchownego, w 1878 roku został wysłany na dalsze studia teologiczne do Akademii Duchownej w Petersburgu, którą ukończył w 1882 roku jako magister teologii.⁴ Święcenia kapłańskie przyjął w Płocku 10 lipca 1881 roku z rąk biskupa A. Gintowt – Dziewałtowskiego. Po powrocie do kraju w czerwcu 1882 roku został mianowany przez tegoż biskupa profesorem Seminarium Duchownego, a także wikariuszem parafii św. Bartłomieja w Płocku z powołaniem go na rektora kościoła poreformackiego. W Seminarium uczył: łaciny, liturgiki i teologii moralnej. W roku 1883 biskup Kacper Borowski mianował Go wiceregentem (wicerektorem) Seminarium Duchownego. Urząd ten pełnił do roku 1901, aby w latach 1901-1908 piastować w Seminarium funkcję rektorską⁵. W tym czasie, poza zajęciami w Seminarium angażował się w pracę społeczną w różnych płockich instytucjach takich jak: Towarzystwo Dobroczynności czy Zakład Anioła Stróża. W roku 1900, kiedy Kapituła Katedralna Płocka (której członkiem był od roku 1895) powołała GO na swego Prokuratora, a od 1903 Prepozyta, na Jego barkach spoczęła organizacja prac przy przebudowie Płockiej Katedry. W 1902 roku bp J. Szembek mianował Go wikariuszem generalnym, a Stolica Apostolska obdarzyła Go godnością Papieskiego Szambelana, zaś w 1904 roku mianowała Prałatem Domowym Jego Świątobliwości. Po przejściu biskupa Szembeka do Mohylewa, w latach w 1903-1904 zarządzał ks. Prałat Nowowiejski całością Płockiej Diecezji, a potem wprowadzał w tajniki życia diecezjalnego nowego Pasterza biskupa Apolinarego Wnukowskiego Żytomierza. U jego boku był również wikariuszem i Oficjałem Generalnym. W czasie, gdy biskup Wnukowski również przeszedł na Metropolię Mohylewskiego papież Pius X mianował 12 czerwca 1908 ks. A. J. Nowowiejskiego biskupem Płockim⁶. Sakrę biskupią przyjął 6 grudnia 1908 w Petersburgu w Kościele Konkatedralnym św. Stanisława z rąk metropolity Wnukowskiego, biskupa Zdzitowieckiego z Włocławka i biskupa Niedziałkowskiego z Lucka. Uroczysty ingres do Katedry Płockiej odbył 10 stycznia 1909 roku. Biskupem Płockim został więc A. J. Nowowiejski mając za sobą 51 lat życia i doskonale znając płocką diecezję z jej uwarunkowaniami i problemami. Był wszak jej księdzem od 27 lat, jako profesor i rektor Wyższego Seminarium doskonale znał młode pokolenie kapłanów, jako prepozyt Kapituły bliskie mu było to kapłańskie środowisko, jako Wikariusz Generalny dwu swoich poprzedników miał również uczestnictwo w kierowaniu i zarządzaniu diecezji.

³ W. Mąkowski, Po latach pięćdziesięciu 1881-1931, MPP 26 (1931) nr 7.

⁴ M. Grzybowski, Antoni Julian Nowowiejski 1858-194, w: Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski..., s. 9.

⁵ S. Bońkowski, M. Grzybowski, M. Paciuszkiewicz, T. Żebrowski, Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski 1858-1941, w: W nurcie zagadnień posoborowych, red. B. Bejze, t. 3, Warszawa 1969, s. 340.

⁶ W. Mąkowski, art. cyt. s. 235.

Myślę, że taka znajomość Kościoła Płockiego znacznie ułatwiła Mu sprawne nim zarządzanie i pasterzowanie oraz dostrzeganie i rozwiązywanie powstających w nim problemów. Mogła przyczynić się również do ukształtowania w Arcybiskupie ojcowskiej postawy w stosunku zarówno do kapłanów, jak i wiernych świeckich. Podczas swego ingresu do Katedry mówił: *Diecezjanie moi najmilsi, z najmłodszych lat między wami pracując, w waszych radościach i smutkach udział biorąc, znam wasze duchowe potrzeby*⁷.

2. Ojciec zatroskany o kształcenie kapłanów i świeckich

Jak dobry ojciec dbał Arcybiskup Nowowiejski od początku swych rządów w diecezji o należyty poziom intelektualny swych wiernych. Ks. L. Grabowski wspomina: *Był zawsze wielkim wychowawcą, który zapomniawszy o sobie z całą pasją otwierał się na potrzeby innych*⁸. Wydatnie popierał rozwój szkolnictwa polskiego. W 1915 roku został przewodniczącym Gubernialnej Rady Szkolnej, jedynej tego rodzaju w Królestwie Polskim, której zadaniem było odbudowanie szkolnictwa podstawowego i średniego. W 1917 roku utworzył w Płocku czteroletnią Szkołę Organistowską. W 1938 roku dokonał w Proboszczewicach otwarcia Katolickiego Uniwersytetu Ludowego i w tym samym roku Instytutu Wyższej Kultury Religijnej. Czynn timer przyczynił się do powstania Towarzystwa Bibliotek Parafialnych, organizował kursy dokształcające. Z Jego inicjatywy powstało w 1908 roku pierwsze w Królestwie Polskim Muzeum Diecezjalne, rozbudowane w latach 1929-1930⁹. W sposób bardzo szczególnie natomiast dbał on o poziom intelektualny swojego duchowieństwa. Jego przysłowiowym oczkiem w głowie była troska o Seminarium Duchowne, jako miejsce formacji przyszłych kapłanów. I tak w 1910 roku wystarał się u Stolicy Apostolskiej dla Seminarium o przywilej nadawania stopnia bakałarza z teologii, po zdaniu odpowiednich egzaminów. W 1916 roku otworzył Niższe Seminarium Duchowne, które w 1920 roku otrzymało prawa gimnazjum państwowego, a następnie przekształcił je w Gimnazjum Męskie im. Św. Stanisława Kostki. W 1919 roku przedłużył studia seminaryjne do pięciu, a w 1924 do sześciu lat – 2 lata filozofii i 4 lata teologii. Doceniając te wysiłki biskupa, rząd polski w czerwcu 1925 roku przyznał Seminarium Płockiemu status wyższej uczelni, jednak bez prawa nadawania stopni akademickich, które alumni mogli uzyskiwać na wydziałach teologicznych uniwersytetów, gdzie zaliczano im studia seminaryjne¹⁰. Dbął również Arcybiskup o właściwy poziom kadry profesorskiej. W tym celu przyszłych profesorów seminaryjnych wysyłał na studia specjalistyczne do Rzymu, Francji czy Szwajcarii. Dzięki temu z Płockiego Seminarium wyszli wybitni uczeni takiej miary jak historycy polscy: ks. prof. Józef

⁷ W. Mąkowski, art. cyt., s. 236.

⁸ L. Grabowski, art. cyt., s. 438.

⁹ M. Grzybowski, art. cyt., s. 11-12.

¹⁰ M. Grzybowski, art. cyt., s. 12.

Umiński, ks. prof. Mieczysław -ywczyński, znawca liturgii ks. Józef Michalak, bibliści, ks. Feliks Słonicki czy ks. Tadeusz Dublewski, muzykologzy i kompozytorzy: ks. Eugeniusz Gruberski i ks. Kazimierz Starościeński. Dokonał również Arcybiskup w latach 1914-1916 oraz 1928-1929 znacznej rozbudowy gmachów seminaryjnych. Zbudowano wówczas nowoczesny budynek dla biblioteki i archiwum diecezjalnego. Mógł więc Pasterz Płockiego Kościoła w roku bodaj 1925 powiedzieć: *Nasze Seminarium stoi wyżej pod względem naukowym niż Wydziały Teologiczne*. Ks. Prof. L. Grabowski pisał: *Nasz Biskup bardzo po ojcowsku kochał alumnów*¹¹. To zapewne dlatego wiedząc, że młodzi adeptci seminarium poza nauką i modlitwą, potrzebują również wypoczynku, zbudował w 1929 dom letniskowy dla alumnów w Brwilnie nad Wisłą, zwany od Jego imienia *Antoniówką*, gdzie też sam chętnie spędzał wolne chwile, szczególnie w czasie wakacji. Każdy Jego przyjazd na letnisko, jak wspominają tego świadkowie był dla kleryków wielkim świętem. To wówczas objawiał się szczególnie Jego ojcowski charakter nacechowany: bezpośredniością, skromnością i poczuciem humoru nawet z samego siebie, ci zjednywało Mu ogromną sympatię wśród kleryckiej braci. Nazywany był przez nich pieśzcotliwie *Arcypapą*¹². Ta relacja synowska była niejako pieczętowana w akcie święceń kapłańskich, które tworzą w szczególności związek między Biskupem a wyświęcanym księdzem. W sumie w ciągu 33 lat pasterzowania diecezją (warto w tym miejscu zaznaczyć, że jeszcze tylko 2 biskupów zarządzało swoimi diecezjami przez całe dwudziestolecie międzywojenne, byli to biskup A. Sapiecha w Krakowie i biskup Fulman w Lublinie¹³) Bp Nowowiejski wyświęcił osobiście 239 kapłanów, natomiast 59 diakonom z Jego polecenia święceń kapłańskich udzielił bp Leon Wetmański¹⁴. Trzem spośród swoich kapłanów Bp udzielił sakry biskupiej. Dwa razy jako główny konsekurator, 24 listopada 1918 roku, konsekrując ks. Adolfa Szelażka – rektora Seminarium Płockiego na Bpa Pomocniczego w Płocku, a od 1925 roku ordynariusza w Lucku oraz 22 kwietnia 1928, roku święcąc ks. Leona Wetmańskiego na swojego bpa pomocniczego. Był również współkonsekratorem 20 lipca 1928 roku ks. Stefana Walczykiewicza na biskupa pomocniczego do Lucka¹⁵. Całe niemal pokolenie księży, którzy weszli w czas II wojny światowej, okupacji i trudnych lat po wojnie, było naznaczone swoistym piętnem Arcybiskupa. Było to pokolenie wychowane i przygotowane do kapłaństwa w pewnym Jego stylu i duchu jak to wspomina ks. L. Grabowski: *Byli oni wszyscy zasugerowani tą osobowością niezwykłą Abpa Nowowiejskiego, który sam sobą kształtował duchowieństwo oraz oddziaływał nawet na najstarszych jego przedstawicieli. Było Mu ono zawsze bliskie, a jednocześnie godne czci głębokiej*¹⁶.

¹¹ L. Grabowski, art. cyt., s. 423.

¹² Tamże.

¹³ St. Wilk, Episkopat Kościoła Katolickiego w Polsce 1918-1939, s. 20.

¹⁴ M. Grzybowski, Posługi sakramentalno – pastoralne A. J. Nowowiejskiego Biskupa Płockiego 1908-1941, w: Arcybiskup Antoni Julian..., s. 150.

¹⁵ M. Grzybowski, tamże, s. 144.

¹⁶ L. Grabowski, art. cyt., s. 433.

Swoistym sprawdzianem dla tego pokolenia takiego stylu wychowania i formacji stały się lata II wojny światowej, w czasie których tak liczni przedstawiciele tamtej generacji kapłańskiej, sięgnęli po palmę męczeństwa.

3. Ojciec – pierwszy duszpasterz diecezji

Był Abp również troskliwym ojcem i duszpasterzem dla świeckich diecezjan. Już w 1911 roku zorganizował opiekę materialną i duszpasterską nad emigrantami sezonowymi. W czasie I wojny światowej kazał zakładać w każdej parafii *opiekę parafialną*. W latach 1916-1917 zajął się ratowaniem głodujących dzieci robotniczych. Podczas wielkiego kryzysu gospodarczego w 1931 roku polecił księżom zakładać *Komitety dla Głodnych*, a na łamach swoich Listów Pasterskich, domagał się sprawiedliwości społecznej, widząc wypaczenia ówczesnego kapitalizmu. W sposób szczególny troszczył się o sprawne funkcjonowanie duszpasterstwa w diecezji. Dla większej sprawności organizacyjnej po ustąpieniu Rosjan w 1915 roku, powiększył liczbę dekanatów do 23, co spowodowało mniejszą ich rozległość. Tworzył nowe parafie. Konsekwował w sumie 40 nowozbudowanych lub wyremontowanych kościołów¹⁷. Stałym zwyczajem stały się w Jego czasie konferencje dziekanów i wicediekanów w Płocku. Swoistym ukoronowaniem pasterskiej troski o kodyfikację praw i zwyczajów diecezjalnych były odprawione w Płocku Synody w 1927 i 1938 roku. Kilkakrotnie sam wizytował diecezję i udzielał sakramentu bierzmowania (w sumie na podstawie Jego zapisków w Księdze czynności biskupich można obliczyć, iż wybierzmował łącznie 385 495 osób). Leżała Mu głęboko na sercu sprawa katechizacji dzieci i młodzieży, rozwój bractw i stowarzyszeń religijnych, takich jak: Stowarzyszenie Najświętszego Sakramentu, Stowarzyszenie Nauczania Chrześcijańskiego, Stowarzyszenie Różańcowe czy Rozkrzewiania Wiary. Mocno propagował budowę domów parafialnych zwanych Domami Katolickimi jako ośrodków dla działalności stowarzyszeń parafialnych a potem Akcji Katolickiej. Dużej rangi wydarzeniami dla diecezji były Zjazdy Katolickie, które pod Jego patronatem zorganizowano w Płocku w 1921, 1922 i 1931 roku oraz w Mławie w 1925 roku. Były to okazje do manifestowania i pogłębiania wiary diecezjan¹⁸.

Jego ojcovska troska obejmowała również życie zakonne. W 1921 roku erygował nowe zgromadzenie Sióstr Pasjonistek, które początkowo opiekowały się Zakładem dla chłopców św. Józefa w Płocku, potem rozszerzyło swą działalność na szpital w Ciechanowie w Płońsku, Rypinie i Sierpcu, prowadząc również przytułki dla starców. W 1923 roku sprowadził do diecezji dwa nowe zgromadzenia: OO. Pasjonistów do Przasnysza i Księży Salezjanów do Czerwińska. Tym ostatnim powierzył prowadzenie od 1929 roku w Płocku parafii na tzw. Stanisławówce.

¹⁷ R. Bender, Z życia diecezji płockiej w latach 1914-1939, „Studia Płockie” nr 3/ 1975, s. 366.

¹⁸ M. Grzybowski, art. cyt., s. 14.

¹⁹ L. Grabowski, art. cyt., s. 439 – 448.

Jego duszpasterstwo to jednak nie tylko działalność organizacyjna czy inicjatywy, podejmowane w skali ogólnodiecezjalnej. To także osobisty, jak przystało na Ojca Diecezji kontakt z księżmi i świeckimi. Kontakt, w którym jak podkreślają znający Go osobiście, ujawniała się Jego żywa, głęboka wiara, szacunek dla każdego człowieka oraz wysoka kultura w kontaktach międzyludzkich. To zapewne powodowało głęboki szacunek jakim darzyli Go zarówno duchowni jak i świeccy, nawet wówczas, gdy zdarzało Mu się karcieć swych duchowych synów. Ta umiejętność pochylenia się nad człowiekiem z jego potrzebami materialnymi i duchowymi, bardzo zjednywała Mu ludzi i świadczyła o ojcowskiej postawie¹⁹. Mówiąc o działalności arcybiskupa należy także wspomnieć o Jego zasługach na polu misyjnym. Już w 1924 roku przedstawił Episkopatowi wniosek, aby akcję misyjną zorganizować w skali krajowej przez powołanie krajowego prezesa. Biskupi wniosek przyjęli, a projektodawcę, wybrali na Krajowego Prezesa Związku Misyjnego Duchowieństwa. Zorganizował On 15 zjazdów Dyrektorów diecezjalnych i 3 Krajowe Kongresy Misyjne (1932, 38, 39 roku). Utworzył w Płocku Unię Misyjną Kleru. Od 1937 roku zaczął wydawać miesięcznik Związek Misyjny Duchowieństwa w Polsce²⁰.

4. Rysy bardziej osobiste

Szkicując portret ks. Abpa Nowowiejskiego jako Ojca Diecezji nie sposób pominąć w nim bardziej osobistych rysów Czcigodnego Sługi Bożego. Takim rysem było bez wątpienia Jego zainteresowanie dla pracy naukowej. Nauka była pasją całego Jego życia, nie zaniedbywał jej również w czasie rozlicznych zajęć biskupich. Szczególnym Jego zainteresowanie cieszyły się zagadnienia liturgiczne. Czołowe Jego dzieło z tej dziedziny *Wykład liturgii*, który ukazywał się w latach 1893-1916, czterotomowy, liczący łącznie 3663 strony tekstu, jest do dziś dziełem fundamentalnym dla wielu szczególnie historycznych zagadnień liturgicznych²¹. Ks. prof. Hieronim Wyczawski, wyjaśniając małą liczbę recenzji tego dzieła, twierdzi: *że w tym czasie nie było teologa, który czułby się na siłach omawiać i krytycznie oceniać tak znakomite i fachowe dzieło*²². Nie wymieniając innych Jego prac z tej dziedziny wart jednak zacytować innego wybitnego znawcę historii liturgii O. Pawła Szczanieckiego, który zauważa: *że Arcybiskup, był w Polsce swego czasu najwybitniejszym pionierem odnowy liturgicznej*²³.

Po kilkunastu latach działalności biskupiej, jako owoc swoich różnorodnych doświadczeń pastoralnych i przemyśleń, opublikował Abp dzieło pt. *Pastorologia*, wydane dwukrotnie w 1923 i 31 roku, które przez długie lata, było pomocą dla

²⁰ M. Grzybowski, art. cyt., s. 14.

²¹ A. Rojewski, *Liturgia w wykładzie Arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego*, w: *Arcybiskup Antoni Julian...*, s. 287.

²² H. Wyczawski, *Wykład liturgii Kościoła Katolickiego Biskupa A. J. Nowowiejskiego po kilkudziesięciu latach*, w: *Archiwa, Biblioteki i muzea kościelne*, t. 56/1988, s. 392.

²³ P. Szczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce*, Poznań 1962, s. 202.

duszpasterzy parafialnych, a w wielu Seminariach podręcznikiem teologii pastoralnej.

Inną jego pasją naukową, była historia, szczególnie historia Kościoła. Jego potężne dzieło *Płock. Monografia historyczna* wydane dwukrotnie w 1917 i 31 roku, stanowi do dziś źródło cennych wiadomości o Płocku i Mazowszu. Doceniając Jego osiągnięcia naukowe, w 1935 roku Uniwersytet Warszawski nadał Mu tytuł *doctora honoris causa* (w międzywojniu tylko 10 biskupów otrzymało taki tytuł²⁴).

Warto również nadmienić zainteresowanie i poparcie Arcybiskupa dla prasy katolickiej. Wspierał On wychodzący od 1906 roku tygodnik religijno – społeczny *Mazur*, od 1930 roku *Hasło Katolickie*, a od 1933 – *Głos Mazowiecki*²⁵.

5. Działalność na forum ogólnopolskim

Aktywność Bpa nie zamykała się w granicach diecezji płockiej. Nie sposób w tym miejscu nie zatrzymać się przy Jego działalności na forum ogólnopolskim i forum polskiego episkopatu. Arcybiskup objął w zarząd diecezję płocką w czasie, kiedy kościół w Królestwie Polskim zaczął korzystać z większej wolności. Wrazem tego były organizowane zjazdy biskupów, najpierw zjazdy biskupów Królestwa Polskiego to jest Prowincji Warszawskiej po 1918 roku całej niepodległej Polski, zorganizowanych w ogólnopolskie Konferencje Biskupów. Arcybiskup brał udział niemal we wszystkich zjazdach. Zakres Jego działalności na nich był różny. Na konferencji 11-12 grudnia 1917 roku przedstawił *Projekt o urządzeniu Kościoła Katolickiego w Królestwie Polskim*, który został przyjęty, a w przyszłości stał się zarysem konkordatu²⁶. Zabierał także głos w charakterze przewodniczącego komisji, do których był wyznaczany, szczególnie komisji ds. Liturgii. Wiele pracy włożył, zajmując się z polecenia Konferencji sprawą wydania Rytuału Rzymskiego, dostosowanego do warunków polskich. Również ważnym działem Jego pracy była kwestia zabranych przez zaborców majątków kościelnych i zagadnienie uposażenia duchowieństwa. Powierzono Mu, co było dowodem uznania i zaufania gromadzenie materiałów przygotowujących proces beatyfikacyjny kardynała Stanisława Hozjusza, a także opiekę nad związkiem misyjnym w Polsce. Historycy podkreślają, że Jego obecność na konferencjach była nacechowana operatywnością²⁷.

6. Odznaczenia

Doceniając Jego działalność i zaangażowanie pp. Benedykt XV mianował Go 1920 Asystentem Tronu Papieskiego oraz nadał Mu tytuł Hrabiego Rzymskiego,

²⁴ Zob. St. Wilk, dz. cyt., s. 45 – 46.

²⁵ S. Bońkowski, M. Grzybowski, M. Paciuszkiewicz, T. Żebrowski, art. cyt., s. 367.

²⁶ St. Wilk, dz. cyt., s. 16.

²⁷ H. Karbownik, Wkład A. J. Nowowiejskiego w prace Konferencji Biskupów Polskich w latach 1909-1939, w: Arcybiskup Antoni Julian..., s. 250.

zaś pp. Pius XI wyniósł GO w roku 1930 do godności Arcybiskupa tytularnego Silyum (w Polsce międzywojennej było tylko 7 arcybiskupów tytularnych). Na polu państwowym z okazji 50 – lecia kapłaństwa, jakie obchodził w 1931 roku, otrzymał Krzyż Komandorski z gwiazdą orderu *Polonia Restituta*. To przy tej okazji jak czytamy we wspomnieniach uświadomiono sobie ogrom prac jakich dokonał i które rozpoczął Arcybiskup. Należy nadmienić, że Rada Miasta Płocka nadała Mu obywatelstwo honorowe.

7. Męczeństwo – ojcowska miłość aż do końca

Wybuch II wojny światowej rozpoczął ostatni męczeński okres życia i posługiwania biskupa²⁸. W tym miejscu przypomnijmy tylko najistotniejsze fakty z tego czasu. Arcybiskup boleśnie przeżył wybuch wojny, zajęcie Płocka przez Niemców oraz zamknięcie Seminarium Duchownego dnia 9 grudnia 1939 roku. Jako prawdziwy Ojciec Diecezji, mimo licznych sugestii, a nawet przygotowanego w Warszawie mieszkania, nie opuścił Płocka. Pozostał, dając wyraz serdecznego przywiązania do kapłanów i wiernych swej owczarni. Miało to ogromne moralne znaczenie dla wielu księży i świeckich czujących zagrożenie ze strony okupanta. Dwudziestego ósmego lutego 1940 roku Gestapo otoczyło Dom Biskupi, przeprowadziło wielogodzinną rewizję połączoną z rabunkiem, a Arcybiskupa wraz z biskupem L. Wetmańskim, przewieziono i internowano w Słupnie. Z 6 na 7 marca 1941 roku przywieziono biskupów do Płocka umieszczając ich w piwnicach magistratu. Stąd 8 marca samochodami wywieziono ich do obozu w Działdowie. Tam torturowany i szykanowany zmarł prawdopodobnie 28 maja 1941 roku, mając 83 lata życia, 60 lat kapłaństwa, 33 lata biskupstwa. Miejsce pochowania arcybiskupa Nowowiejskiego, do dziś jest nieznanne..

8. Podsumowanie

Trudno czy wręcz jest niemożliwością w jednym artykule ukazać ogrom działań i zasług Błogosławionego Abpa A. J. Nowowiejskiego, które odcisnęły swoje piętno na diecezji płockiej. Jego postać czeka na szczegółową monografię, na którą z pewnością zasługuje, szczególnie po bliskiej już beatyfikacji. Trzeba jednak zauważyć, że swoją postawą wpisał się arcybiskup na listę najwybitniejszych polskich biskupów i to nie tylko okresu międzywojennego ale całej historii Kościoła w Polsce. Oto jak charakteryzuje Go jako biskupa Jego wychowanek, późniejszy wybitny historyk Kościoła ks. J. Umiński: Jako biskupa cechowało Go niezłomność zasad, wielka odwaga cywilna, głęboki patriotyzm, obowiązkowość i su-

²⁸ Dużo informacji na temat tego czasu w życiu A. J. Nowowiejskiego można zaczerpnąć z artykułu W. Jezuska, Męczeński koniec Abpa A. J. Nowowiejskiego Biskupa Płockiego 1858-1941, w: Arcybiskup Antoni Julian..., s. 455 – 496.

mienność jakich mało, niezmordowana pracowitość, miłość dusz wiernych i służenia im za wszelką cenę, zapał i energia prawie młodzieńcza²⁹.

Jego portret kreślony wielorakimi inicjatywami i działaniami ma różne barwy. Ale tą która wydaje się najistotniejszą, bo z niej płyną inne jest postawa prawdziwego Ojca Diecezji. Różne bowiem w historii Kościoła były wzorce i sposoby sprawowania biskupiego urzędu, ale wzorem ciągle aktualnym we wszystkich epokach, jest wzór bpa jako Ojca Duchowego diecezji. On nigdy się nie dezaktualizuje. Taki wzorzec w swoim Biskupim posługiwaniu realizował w pełni arcybiskup A. J. Nowowiejski.

ZUSAMMENFASSUNG

Erzbischof A. J. Nowowiejski, bischof der Diözese Płock in den Jahren 1908-1941. Er war einer der bedeutenden Hirten der Kirche von Płock in ihrer langen Geschichte; er war auch ein hervorragender Führer des religiösen Lebens in der Diözese in den schwierigen Zeiten der Teilung Polens, im Ersten und im Zweiten Weltkrieg und Anfang der deutschen Besatzung in Polen. Bekannt als eifriger Seelsorger, leidenschaftlicher Geschichtekenner, hervorragender Liturgiker. Er war einer der aktivsten Mitglieder der polnischen Bischofskonferenz, er prägte mit eigener retherer Pereönlichkeit Generationen der Priester in der Diözese, für die er als Vater und Hirte immer da war. Er hat seine Diözese in der Zeit der nationalistischen Besatzung nicht verlassen und wurde im Konzentrationslager Działdowo gefangen genommen, wo er den Märtyrertod starb. Am 13. Juni 1999 wurde er mit anderen 107 Blutzeugen des letzten Krieges vom Papst - Johannes Paul II selig gesprochen.

²⁹ J. Umiński, Abp A. J. Nowowiejski Biskup Płocki 1858-1941, „Nasza Przeszłość” nr 1/1946, s. 173.